

## Oświadczenie złożone przez senatora Tadeusza Skorupę na 32. posiedzeniu Senatu w dniu 7 maja 2009 r.

Oświadczenie skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Ze zgłaszanych do mnie interwencji wynika, że sytuacja w spółkach grupy PKP SA jest bardzo zła, żeby nie powiedzieć: tragiczna. Jak wynika z treści pism, po wydzieleniu PKP Przewozy Regionalne ze struktur PKP SA, po kolejnych nieprzemyślanych decyzjach organu założycielskiego oraz, co jest oczywiste, na skutek światowego kryzysu, PKP Cargo grozi utrata płynności finansowej. Dodatkowo zachowanie rządu wobec sytuacji PKP Cargo też nie wykazuje oznak gospodarności, skoro, jak wynika z przekazanej mi wiedzy, rząd na mocy porozumienia z samorządami województw umorzył należne PKP Cargo 230 milionów zł za wynajem taboru i lokomotyw PKP Przewozom Regionalnym. Oczywiście nie można zasłaniać się kryzysem światowym, choć jest to niewątpliwie wygodne, podejmując decyzje, również czy przede wszystkim te bardzo bolesne dla pracowników. A podobno zwolnienia pracowników PKP Cargo w poszczególnych zakładach następują w sposób urągający wszelkim normom dialogu społecznego czy ustaleniom wynikającym z uprzednio składanych przez rząd obietnic i gwarancji pracowniczych. Zwolnienia mają charakter grupowy, choć ze względu na kruczki prawne takimi rzekomo nie są. Co miesiąc w poszczególnych zakładach zwalnia się po dwadzieścia dziewięć osób. Oczywiście oprócz zachwiania stabilizacji życiowej wieloletnich pracowników PKP powoduje to szereg tragedii osobistych.

Niewątpliwie pogłębiający się kryzys w PKP Cargo negatywnie wpływa na cały sektor transportowy gospodarki narodowej i przemysł wytwórczy ściśle z nim powiązany. Poszczególne zakłady produkujące i remontujące tabor kolejowy upadają i zwalniają tysiące pracowników, co rodzi kolejne protesty we wszystkich branżach. Niepokojące jest też to, że w sytuacji, gdy inne państwa ratują narodowych przewoźników, nasz rząd uparcie odmawia polskim przewoźnikom wsparcia. Nie jest tajemnicą, że przewoźnicy kolei niemieckiej i rosyjskiej dążą do przejęcia rynków PKP Cargo.

Panie Ministrze! PKP Przewozy Regionalne do dzisiaj nie zawarły porozumień w sprawie gwarancji pracowniczych, mimo zapewnień o ich uzgodnieniu. Rozmowy prowadzone są opieszale, a nowy prezes już publicznie zapowiada, zaś dyrektorzy poszczególnych zakładów realizują, proces restrukturyzacji, pomimo zapewnień ministra Engelhardta, że przed podpisaniem umowy społecznej nie będą podejmowane żadne działania mające negatywne skutki dla pracowników PKP Przewozy Regionalne.

Niewątpliwie brak właściwych konstrukcji dofinansowania PKP Przewozy Regionalne skutkuje odwoływaniem pociągów regionalnych, w szczególności na liniach drugorzędnych, w regionach górskich, dla lokalnych społeczności będących jedynym środkiem transportu. Ewidentnym przykładem takiej polityki jest likwidacja połączeń wykonywanych przez pociąg „Giewont” relacji Zakopane – Częstochowa – Zakopane, pociąg, którym codziennie podróżowało kilkuset podróżnych. Był to pociąg wymierzony pasażerom: uczniom, studentom, pracownikom, turystom, pielgrzymom. Pomimo wielu protestów, artykułów w prasie, pomimo prośb i wielu listów przesłanych do instytucji odpowiedzialnych za zaistniałą sytuację, pomimo odwoływania się do uznanych autorytetów, nikt tak naprawdę nie przejął się losem pasażerów korzystających ze zlikwidowanego połączenia, które cieszyło się przecież znakomitą frekwencją, szczególnie od momentu, gdy pociąg zaczął kursować przez Trzebinę i Dąbrowę Górniczą – Ząbkowice. Zlikwidowanie tego pociągu to dla ogromnej rzeszy osób brak możliwości dojazdu do szkoły, pracy. To pociąga za sobą inne negatywne skutki: różnice w dostępie do edukacji, utratę pracy, narastanie bezrobocia i biedy. Z analizy i wyjaśnień samorządu województwa małopolskiego wynika, że likwidacja połączeń jest skutkiem złych zasad dofinansowania tego typu przewozów, a metoda usprawiedliwiania takiego stanu rzeczy jest jak zwykle ta sama: psychologia, spychanie tej kwestii na samorządy bądź też na przewoźników. Skutkiem nieprzemyślanej likwidacji połączeń są słuszne protesty i manifestacje, nie tylko pracowników PKP, lecz także mieszkańców małopolskich miejscowości, w tym nawet zawiązywanie społecznych komitetów obrony kolei.

Wobec powyższych faktów bardzo proszę Pana Ministra o wyjaśnienie tej sprawy i ewentualnie podjęcie stosownych decyzji. Czekają na nie bowiem tysiące pracowników.

Tadeusz Skorupa